KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 22 Stycznia. / 3 Lutego. Rok 1858. № 31. Jutro, Sgo Ansgarego B.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo WŁODZIMIERZA kl: II, Radcę Tajnego Barona *Budberg*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przy Dworze *Austrjackiem*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, na przedstawienie P. Ministra Spraw Zagranicznych, w d. 26 Listopada r. z., raczył NAJŁASKAWIEJ pozwolić zostającemu w wiedzy Azjatyckiego Departamentu, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Desmaisons*, przyjąć tytuł Barona, nadany mu w dowodzie szczególnej łaski, przez N. Króla Jmci *Sardynji*.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Przyjęci do służby: Z dymissjonowanych: Rad: Hon: *Hryszkow*, Urzędnikiem do czynności o nieograniczenie urlopowanych niższych stopniach w Zarządzie Naczelnika Wojennego Gubernji Warszawskiej. — Uwolniony w r. 1852 z Korpusu Straży Wewnętrznej, w stopniu Porucznika *Szczęsnowicz*, p. o. Burmistrza m. Koźminka w Gub: Warszaws: i z przemianowaniem na Sekretarza Prowincjonalnego. Uwolnieni od służby: Na własne żądanie: Naczelnik Ptu Sandomierskiego w Gub: Radomskiej, Rad: Dw: *Drabikowski*, z wynagrodzeniem przy uwolnieniu rangą Rad: Kol: i z mundurem do urzędu przywiązanym. Z powodu słabości: Expedytor w Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Woskowego w Królestwie, Sekr: Kol: *Frejsler*, z mundurem do urzędu przywiązanym.—Przeniesiony: Urzędnik Nadetatowy przy Kancellaryi Naczelnika Gub: Wołogodzkiej, Sekr: Gub: *Panafidin*, Urzędnikiem dla obznajmienia się ze służbą przy Komorze Celnej Warszawa.—Uwolniony od służby: Z powodu słabości: Pomocnik Dyr: i Kassyer Komory Celnej Lubiez, Asse: Kol: *Krutow*, z mundurem do urzędu przywiązanym. — Przyjęty do służby: Z dymissjonowanych: Reg: Kol: *Łazarowicz*, na Urzędnika Kancellaryjnego do Rządu Gub: Warszawskiego.— Posunięci ze starszeństwem za odznaczenie się w służbie: Urzędnicy do szczególnych poruczeń Kom: Rzą: Sprawiedl: z Radcy Hon: na Assesora Kollegjalnego *Janczewski*. Z Sekretarzy Kollegialnych na Radców Hon: *Zapaśnik i Zieliński*, pierwszy z zaliczeniem na służbę w tymże stopniu do Kom: Rz: P. i Skarbu. — Przeniesiony: Urzędnik Kancellaryjny Izby Skarbowej Wileńskiej, Reg: Kol: *Łukociewski*, do Kancellaryi JEGO CESARSKO - KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, na Urzędnika Nadetatowego. — Przeniesiony: Zostający przy Sekretarjacie Stanu Królestwa Polskiego, Rad: Hon: *Popiel*, do Kancellarji Namiestnika Królestwa na Urzędnika Kancellaryjnego. — Przez Rozporządzenia Kom: Rz: S. W. i Ducho:, mianowani: p. o. Rachmistrza kl: 1ej w Dyrekcji Ubezpieczeń Sekretarz Kollegjalny Apolinary *Płoski*, p. o. Buchhaltera kl: 1ej w tejże Dyrekcji; p. o. Rachmistrza kl: 2ej, Sekretarz Gub: Józef *Fiszer*, p. o. Rachmistrza kl: 1ej; p. o. Rachmistrza kl: 3ej Stanisław *Kłopotowski*, p. o. Rachmistrza kl: 2ej; p. o. Pomocnika Archiwisty, Sekr: Gub: Józef *Czarnowski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ej i Kancellista Juljan *Szubert*, p. o. Pomocnika Archiwisty w tejże Dyrekcji.

Zdaniem Rady Państwa, NAJWYŻEJ zatwierdzonem 2go Grudnia 1857 r., w uzupełnieniu i zmianie stosownych artykułów Układu Praw, w skutek przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, postanowiono: Naczelnicy Gubernij, w przypadkach koniecznej potrzeby, zostają upoważnieni dawać urlopy na krótkie termina: Vice-Gubernatorowi, Prezesowi Izby Skarbowej, Zarządzającemu Izbą Dóbr Państwa, Zarządzającemu Kantorem Udziałów, Gubernjalnym: Prokuratorowi i Pocztmistrzowi i Dyrektorom Gimnazji, Szkół i Instytutów Szlacheckich, (prócz tych Dyrektorów, którzy znajdują się w mieście gdzie mieszka Kurator Okręgu Naukowego), oraz Oficerom Korpusu Leśniczych, na przedstawienia o tem Izb Dóbr Państwa. Gubernatorowie, w pomienionych przypadkach, mogą dawać wszystkim wyżej wymienionym Urzędnikom urlopy do dni ośmiu i więcej, ze względu na odległość miejsca, lecz w żadnym razie nie dłużej jak na dni 29, i o każdym takim, danym przez siebie urlopie, obowiązani są donosić właściwemu Ministerstwu, a o urlopach danych Dyrektorom Gimnazji, Szkół i Instytutów, zawiadamiać Kuratora Okręgu Naukowego; Gubernatorowie też mocni będą udzielać, zamiast Rządów Gubernjalnych, urlopy Strapczym Gubernjalnym, za zgodą Prokuratora Gubernjal:, donosząc o tem z każdym razem Ministerstwu Sprawiedliwości.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, decyzją przez odezwę Sekretarza Stanu z daty 27 Listopada (9 Grudnia) r. z. za Nrem 24,367 objawioną, dozwolić raczył Zgromadzeniu XX. Reformatów w Siennicy, zbierania dobrowolnych ofiar w całym kraju przez ciąg lat dwóch, na reparację ich Kościoła i Klasztoru, do wysokości rs. 5,785 k. 81, brakujących do pokrycia kosztów anszlagowych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Andrzeja *Chojnowskiego*, terminatora piekarskiego, który przybywszy do tutejszego miasta za świadectwem Wójta Gminy Zambrowa Ptu Łomżyńskiego, wszedł do terminu pod Nr 1885, zkąd w miesiącu Kwietniu 1854 r. zbiegł, i wedle sprawdzenia, do miejsca stałego zamieszkania nie powrócił, ani też nie daje o sobie dotąd żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Uwiadamia niniejszem wszystkich wysyłających na najem sanki, ażeby bezzwłocznie postarali się o konsensa i numera na zimę teraźniejszą ustanowione, gdyż z dniem 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. zaraz z rana, wszelkie sanie nieopatrzone w nowe numera, które na rok bieżący są koloru zielonego z liczbami czarno malowanemi, po obu stronach pisanemi i z obwódką czerwoną, ujęte i do czasu dopełnienia przepisanej formalności przytrzymane będą, a nadto właściciel onych do kary policyjnej pociągniętym zostanie. Ostrzega także, że sanie, konie, zaprzęgi i liberja, winny być w dobrym stanie, tudzież, że dyszel ma być silnie przymocowany, konie dobrze okiełznane i ostro kute, jak również, że dla uniknienia nieszczęśliwych przypadków, bez dzwonków jeździć nie wolno. W końcu uprzedza tak powożących jak i jeżdżących, że prócz zwyczajnego kłusu, wszelka prędka jazda po mieście jest zabronioną, i że przekraczający w tym względzie, przez dozorców policyjnych lub żołnierzy straży policyjnej nocnej przytrzymanym i do kary policyjnej pociągniętym będzie.

Doroczne Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Katarzyny z Zgierskich *Sulkowskiej*, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 11tej z rana w Kościele XX. Reformatów.

Szarlota z Waltrów *Lenth*, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj zakończyła swe doczesne życie, w wieku lat 53. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie zwłok, dziś o godz: 3½ po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej słabości, zeszła z tego świata, Emilja z Karczewskich *Koppe*, w wieku lat 45. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu, z domu *Kruszewskiego* za rogatką Moskiewską, na smętarz Kamionek; na którą, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się.

Siegmund Henryk *Goldberg*, Obywatel miasta Berlina, przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona z 4giem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, z Kaplicy Szpitala Ewangielickiego, na smętarz tegoż wyznania, jutro o godzinie 3ej z południa, odbyć się mającą.

Otrzymaliśmy drogą urzędową doniesienie, iż dnia onegdajszego o godzinie 10ej rano, w Kaplicy, należącej do Instytutu Alexandryńskiego wychowania Panien, w Nowej Alexandrji, a znajdującej się w Głównym korpusie gmachu Instytutowego, wszczął się pożar. Przy dzielnym wszakże ratunku władz i mieszkańców tak miejscowych jako i okolicznych, niemniej przy pomocy spiesznie nadesłanej, tak z twierdzy Iwangorodzkiej, jako też i z Lublina, straży ogniowej, z której część, z Lublina, przez samego Gubernatora Cywilnego, końmi kurjerskiemi, dostarczoną została, wkrótce owładnięto ogniem i opanowano pożar. Tym więc sposobem, ogień ograniczył się tylko na pierwszem i drugiem piętrach głównego korpusu; pawilony zaś, stykające się z korpusem i resztą zabudowań, zabezpieczono od ognia. Co się zaś tyczy wychowanic Instytutu i dam do niego należących, te nie były wystawione na żadne niebezpieczeństwo, tak dalece, iż smutny ten wypadek nie wywarł żadnego szkodliwego wpływu na wychowanki tegoż i osoby doń należące, a nawet o ile spodziewać się należy, nie spowoduje przerwy w naukach. Podobnież zdołano zabezpieczyć i wszelkie ruchomości Instytutowe.

JW. Radca Tajny Senator *Fundukléj*, Kontroler Jlny Prezydujący w N. I. O., wyjechał do Nowej Alexandrji.

Towarzystwo Warszawskie Lekarskie, zatwierdziło na r. b., przeszłorocznych swych Urzędników: Prezesem pozostaje Dr *Helbich*, Vice-Prezesem Dr *Köhler*, Sekretarzem rocznym Dr *Dybek*. Oprócz tego na nieograniczony czas wybrani zostali: Sekretarzem stałym Towarzystwa Dr *Szokalski*, Bibljotekarzem Dr *Korzeniowski*, Kassyerem Dr. *Flamm*.

JO. Xiężna Leokadja *Woroniecka*, przyjmuje dyżur w Zakładzie Śtej Marty, na miesiąc Luty, gdzie obecną będzie od godz: 1szej do 3ciej po południu.

Jak epoka Bożego Narodzenia, tak i Nowo-Roczna oraz święta 6 (18) Stycznia, były tej zimy w Petersburgu bez zwykłych mrozów. Dzień Nowego Roku, epoka urzędowych powinszowań, w której zwykle taki ruch sań daje się widzieć na ulicach Petersburga, przedstawił w r. 1858 pewnie od założenia tej stolicy nieznany widok zupełnego braku śniegu. Wizyty odbywały się w powozach kołowych, przy lekkim przymrozku, który przecież tę oddał usługę, że było sucho na ulicach. Tak też zeszły i dnie późniejsze, i dopiero w nocy d. 7 (19) Stycznia spadł śnieg obfity. Od tej nocy trwa sanna wyborna i mrozy 10 i więcej stopni.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Gdy pomimo ogłoszenia w gazetach, że listy do mieszkańców miasta Warszawy adressowane, mogą być wkładane w istniejące w Warszawie w różnych punktach skrzynki pocztowe, *li tylko w kopertach stęplowych*, wrzucane są do tychże skrzynek listy w kopertach zwyczajnych, Zarząd Okręgu Pocztowego przeto podaje do powszechnej wiadomości, że listy w kopertach zwyczajnych ze skrzynek wyjęte, do mieszkańców Warszawy adressowane, nie będą za pośrednictwem poczty rozsyłane, lecz po zatrzymaniu ich w Pocztamcie Warszawskim przez czas niejaki, do odbioru ich na powrót przeznaczony, zniszczone zostaną. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Kollegialny, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, *A. Adamski*.

W onegdajszym numerze *Gazety Codziennej*, ujrzeliśmy nową planetę korrespondującą z Gazetą, to jest *Xiężyc*. Nocny ten świadek czynności ludzkich, zdradza wszystkie tajemnice światą obiecując co miesiąc powtórzyć podobne sprawozdanie, bez względu na *Gwiazdę*. Przy tej sposobności nadmieniamy, iż wiersz nadesłany nam przez X. z prowincji, jako odpowiedź na strofki Gwiazdki, o maskaradzie, zamieszczone w *Gazecie Codziennej*, przesłany został przez nas Redaktorowi tejże Gazety, dla pomieszczenia go w Gwiazdce.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 20 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 4, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 12; wypuszczono na wolność bez dozoru 4; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 31, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 19.

W ciągu upłynionego miesiąca Stycznia, meldowano w Wydziale Śledczym kradzieży 41, w różnych przedmiotach i gotowiznie na summę rs. 6,450 kop: 85, i z tych wykryto na summę 5,673 kop: 90.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 4,410, *pszenicy* czet: 4,674, *jęczmienia* czet: 1,686, *owsa* czet: 2,457, *grochu* czetw: 634, *gryki* czetw: 850, *kaszy* jęczmiennej czetw: 520, mąki pszennej pytlowej czetw: 438, *kartofli* czetw: 872, *siana* fur 1,372, *słomy* fur 416.

Nakładem nowego składu nót muzycznych, H. *Hirszel*, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, wyszło sześć nowych mazurów pod tytułem: *Tańce Nadwiślańskie*, przez E. S. *Łodwigowskiego*, odznaczające się gustem i dobrem obrobieniem, jak wszystkie dzieła tego Autora. Edycja podobnież piękna, nieustępująca zagranicznym; nabyć je można we wszystkich składach nót muzycznych.

Dzień Poniedziałkowy dostarczył taką massę śniegu, że już nie na jednę, ale na kilka wystarczyłby sanien; od rana więc wczoraj zmienił się cały porządek, bo uli-

ce wystąpiły w bieli, miejsce powozów zajęły sanki, cały dzień brzmiały tylko dzwonki, a na wszystkie strony używano sanny. Lecz wnet ze spadnięciem śniegu, zelżał także i mróz, jakby zapowiadając krótkotrwałość tej oczekiwanej przez całą zimę sanny, a którą dopiero na prawdę od dnia onegdajszego możnaby datować. Nie zelżał wprawdzie aż do topnięcia śniegu, ale jak to mówił, spuścił nieco z tonu, bo zamiast kilkunastu jak zwykle, mieliśmy wczoraj stopień zimna 0.

Bilety na wieczór tańcujący w Resursie Kupieckiej, w przyszłą Sobotę d. 6 b. m. dać się mający, wydawane będą dla gości podług zwykłych formalności, we Czwartek i w Piątek, t. j. 4 i 5 b. m. od godz: 3 do 7ej z południa, przez Członków z Komitetu delegowanych. W tych dniach wydawane będą oraz i bilety oddzielne na galerję dla tych Członków Resursy, którzy z Rodzinami życzą sobie mieć udział przypatrywania się zabawie, lecz dla szczupłości miejsca niewięcej jak w liczbie sztuk 200.

Świetny wieczór u JO. Xiężnej *Czetwertyńskiej*, ochoczy kulig przy ulicy Królewskiej, i wczorajsza jak zawsze okazała zabawa u JW. Hrabiny *Szembekowej*, o to między innemi rozrywki tych kilku upłynionych dni, w chwilach schyłku karnawału. Zabawy te pełne życia podtrzymane uprzejmością Gospodyń domu i brzmieniem bucznej muzyki, na pierwszej *Kuhne* i *Lewandowskiego*, a na drugiej *Chojnackiego*, mile spędzone zostały przez liczne grono znakomitych Osób płci obiej, które w nich przyjęły współudział. Na pierwszej przeciągnięto zabawę aż do 4ej rano, tyle było ochoty i wesołości; na wczorajszej zaś gdzie również na życiu nie zbrakło, zebrane grono dotrwało do rana. Pomiędzy strojami, kolor biały przewyższał liczbą wszystkie inne, ale nie brakło i na takich barwach, jak różowe albo niebieskie, nie wyłączając i innych, a z tych jednej, która zwracała ogólną uwagę. Ale poprzestajemy na tej krótkiej wzmiance, bo oprócz objętych na koniec karnawału zabaw, czekają nas aż dwie w Resursie Kupieckiej.

Wielka szkoda, że nie możemy objąć wszystkich bez wyjątku zabaw, jakie się odbyły w ciągu dwóch dni ubiegłych. Nie dla tego, abyśmy podniecali takowe, ale jedynie aby każdej z nich oddać sprawiedliwość. O jednej wszakże odbytej w domu przy ulicy Długiej, gdzie niegdyś mieściła się Resursa Nowa, nie możemy zamilczeć. Było to zespolenie się wszystkich bez wyjątku stanów, dla zawdzięczenia obecnemu Gospodarstwu za ich gościnność i okazania swej życzliwości dla tego domu obywatelskiego, tak zasługującego na podobne oznaki. W chwili gdy pełne wdzięku dziewice stanęły do koła, ujrzał każdego ów bukiet piękności, jakie stanowiły razem. Nie wymieniamy nikogo, bo wybór był trudny, zwłaszcza że gdy wiele, jak Panna Jadwiga *Jan:* po raz pierwszy przyjmując udział w karnawałowej zabawie, zajaśniały całym blaskiem wdzięku i młodości. Zaledwie około 6ej rano, ucichła muzyka (*Lewandowskiego* i *Kuhne*) dodająca życia zabawie w owym domu, który utrzymując ciągle firmę polską, zdołał sobie jednakże zjednać zarówno wzięcie jak i współczucie przyjaciół.

P. Antoni *Kwiatkowski*, Artysta Baletu, złożył w Redakcji *Kurjera* rsr. 15 kop: 15, jako składkę dobrowolną, którą zebrał między swoimi Uczniami i Uczennicami, na korzyść nieszczęśliwego Felixa *Madru*, pilarza, pozbawionego wzroku. Zaiste piękny to i godny naśladowania postępek.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od W. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od S. N. L. rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; rs. 1 na ochronę w Sulejowie, i rs. 1 na statuę Śgo Józefa w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*. — Od A. W. kop: 30; od dzieci K. M. kop: 30; od F. M. rs. 1, i od M. N. kop: 45, na złotą lamę w Częstochowie.— Od F. O. kop: 30 dla Felixa *Madru*.— Od C. B. z okazji imienin M. W. rs. 1 dla matki ś. p. *Kazimiery*.

Pani *Viardot-Garcia*, ma wystąpić w Berlinie w szeregu oper. Rolą jej wstępną, będzie rola *Fides* w operze *Prorok*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 8-kroć, Panna *Chodowiecka*, oraz PP. *Troschel* i *Ziolkowski* po 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Sztuka przypodobania się*, Panie: *Quatrini*, *Ziemińska* 6-kroć, PP. *Żołkowski* 5-kroć i *Panczykowski*; po Monodramie *Floryna*, Pani *Bakałowicz* 3-kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

Anglja. *Londyn, 24go Stycznia.* — Królowa z małżonkiem i dziećmi (z wyjątkiem Xięcia *Alfreda*, który wrócił do Portsmouth dla kończenia swych nauk), wczoraj po południu udała się do Windsoru, gdzie w dworcu kolei oczekiwali na nią Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski z małżonką. Po serdecznem powitaniu, wszyscy udali się w otwartym powozie do zamku, gdzie dziś odbędzie się ozdobienie Xięcia Orderem *Podwiązki*, a wieczorem wielka uczta. — Lord *Palmerston* wezwał listownie wszystkich swych stronników z Izby Niższej, aby zebrali się przy wznowieniu obrad w Parlamencie dnia 4go Lutego, zwłaszcza że ważne sprawy roztrząsane będą. — Roboty około *Lewiatana* są zupełnie wstrzymane. Wczoraj i onegdaj posunięto go o tyle, ile za pomocą machin dokonać było można; w Niedzielę zaś, jak obliczono, woda w rzece będzie tak wysoko, że sama go sprowadzi do reszty. Wczoraj brakowało tylko trzy cale do tego stanu wody. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 27go Stycznia.* — Xiążę *de Ligne* powrócił z Paryża i jutro przyjmowany będzie na posłuchaniu u Króla, dla złożenia Jego Kr: Mości sprawozdania o swej missji. — Lord *Howard de Walden*, Poseł Angielski, dawał wczoraj świetny bal, z okoliczności zaślubin Królewny Angielskiej. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 27go Stycznia.* — Dziś odbył się pogrzeb Królowej *Oude*, zmarłej w zeszłą Niedzielę. Wyprowadzenie zwłok z hotelu Lafitte, nastąpiło o godzinie 2ej po południu, ulice jednak przyległe, napełnione były od rana tłumem ciekawych, tak, że cyrkulacja powozów została utrudnioną. Karawan przed którym postępowało wielu ajentów policyjnych, zaprzężony był w 6 koni i pokryty czerwonem suknem ze złotemi galonami. Po prawej i lewej stronie żałobnego wozu, szło po 3 osoby z orszaku Królowej, z tyłu zaś Król i syn Królowej, Xiążę *Mirza*, wsparty na ramieniu Birmańskiego Jenerała *Orgoni*. Otoczony on był kilkunastu znakomitymi Indjanami. Płakali oni jak dzieci, a cały

pogrzeb w ogóle miał pozór wzruszający. Król przybrany był w strój fioletowy złotem haftowany, z małym czarnym biretem na głowie; inni Indjanie mieli suknie rozmaitych kolorów, ale krojem Europejskich szlafroków.— Dziś przybył tu z Londynu Xiążę *Hohenzollern Sigmaringen*, ojciec narzeczonej Króla Portugalskiego. — Cesarz przyjmował dziś Xięcia *Paskiewicza*, który mu równie jak i Cesarzowej, doręczył listy od NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Rossyjskiego.— Jedna z gazet donosi, że rysopis *Orsiniego*, zgadza się zupełnie z rysopisem człowieka, który we Wrześniu r. z. mieszkał w hotelu Sztutgardzkim w Sztutgardzie, i przed przyjazdem Cesarza Francuzów wraz z dwoma czy trzema innymi Włochami, z miasta wydalony został. (N. P. Z.).

Feruk-Chan w Sobotę wyjeżdża do Turynu, zkąd uda się następnie do Rzymu, dla zawarcia traktatu handlowego z Państwem Kościelnem. Mówią także o utworzeniu Biskupstw Katolickich w Persji. — Głoszono tu w świecie dyplomatycznym, że sprawa o wyspę Perim załatwioną będzie miedzy Anglją i Portą przez wynagrodzenie pieniężne, jakie Kompanja Wschodnio-Indyjska udzielić ma Turcji. (In: Bel:).

Paryż, 28go Stycz:. — Ścisłe śledztwo wykazało, że gaz w gmachu opery, wieczorem podczas morderczego zamachu, nie zgasł skutkiem explozji, lecz z powodu zakręcenia kurka, aby przez ciemność zrządzić większe jeszcze zamieszanie. Dalej, prawie jest rzeczą pewną, że młody elegancko ubrany człowiek, stojący na progu u wejścia do Opery, rzucił pierwszy granat. Trzymał on go widocznie, zawinięty w papier kolorowy, jakiego używają do owijania cukierków. — Krąży wieść, że *Ludwik-Napoleon* zamierza mianować Hra: *Morny* Ministrem spraw wew:. (N. P. Z.).

Słychać, iż środki wyjątkowe, przez Rząd proponowane, napotkały oppozycją w Radzie Stanu.—Syn Królowej *Oude*, Xiążę *Mirza*, za pośrednictwem tłumacza, Arystyda *Meville*, przesłał do dzienników Paryzkich podziękowanie dla mieszkańców stolicy, za spółczucie okazane przez nich przy pogrzebie jego matki. — Dziś nastąpiło przyjęcie uroczyste do Akademji Francuzkiej P. Emila *Augier*. (In: Bel:).

Paryż, 29go Stycz:, (telegramy). — *Monitor* ogłasza artykuł treści następnej: »Lud, gwardja narodowa, armja, wszystkie stany we Francji, wszyscy Monarchowie, cała Europa i prassa wszystkich krajów, wynurzyły oburzenie jakie sprawił zamach i sympatje jakie budzi Cesarz i Cesarzowa. Armja nadewszystko przysięgła bronić dynastji *Napoleona*. W obec takiej zgody, demagogja i jej siepacze powinni być przekonani, że porządek we Francji nie spoczywa tylko na jednej głowie. (Ind: Belge).

GRECJA. *Ateny, 22 Stycznia.* — Dwór wczoraj wieczorem wrócił z Chalcis, gdzie miała miejsce uroczystość, z powodu otwarcia kanału. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Dobrowolski Leon Ob: z Pagórka nr 601; Górski Stan: Ob: z Uleńca nr 414; Jankowski Józ: Ob: z Radzymina nr 584; Marczewski Stan: Oby: z Włocławka nr 556; Orłowski Leon Ob: z Borowa nr 584; Zynowicz Porucz: z Brześcia Lit: nr 500.

Wyjechali: Byszewski Hen: Ob: do Drzewiec; Januszewski Kapitan do Lublina; Nowiński Roma: Sekr: Gub: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Demblin Henryk Hr. z Wiednia nr 414; Cassini Radca Stanu z Wiednia nr 414; Parisot Alex: Adwokat z Wrocławia nr 412; Schouppe Apolinary Ob: z Paryża nr 1265.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Helena de la Seigliere*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny*. *Wesele w Ojcowie*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1858 roku.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.